

Intruz, Kaavan (ft. Dedis)

Tego, co cenne w gębie nie chowam
Jak myśl ucierpi to siebie ukaram
I nikt nigdy ciebie tak mocno nie kochał
Nigdy nie będę samotny jak Kaavan, Kaavan

Ulice to zoo, a ludzie to zło.
Samotny słoń czekał i płakał
Ja czuje się dzisiaj dokładnie jak on
Nigdy już nie chce czuć tego co kaavan
Nie będę błagał i ganiał za losem
Ty z mojego stada jedyna samica
Ja tylko pragnę by dotknąć cię nosem
Upadnę jak stracę mój powód do życia
Ulice to zoo, a ludzie to zło.
Samotny słoń czekał i płakał
Ja czuje się dzisiaj dokładnie jak on
Nigdy już niw chce czuć tego co kaavan
Nie będę błagał i ganiał za losem
Ty z mojego stada jedyna samica
Ja tylko co pragnę by dotknąć cię nosem
Upadnę jak stracę mój powód do życia

Jak trzeba ukradnie i tobie przyniosę
Ludzie nam krzywdę wyrządza na pewno
I nawet sam idąc ponurym poboczem
Nie zbrocze dopóki nie staniesz przede mną
Samotne noce i smutne poranki
Uszy oklapnięte, uspałi jej oddech
On stoi i płacze nad ciałem wybranki
A kto ją ruszy dostanie w trąbę
Boli jak diabli, wszystko się wali
Aby nas nie zdołali nigdy rozdzielić
Każdy samotnik co jest między nami
To twardziel jeśli umiał się tym podzielić
Chce cieszyć się z wami, ale mi mija bo walczę z myślami
Gdzie wy jesteście?
Na ucho nadepnij to będą zdeptani
Bo odebrali mi największe szczęście

Ulice to zoo, a ludzie to zło.
Samotny słoń czekał i płakał
Ja czuje się dzisiaj dokładnie jak on
Nigdy już nie chce czuć tego co kaavan
Nie będę błagał i ganiał za losem
Ty z mojego stada jedyna samica
Ja tylko pragnę by dotknąć cię nosem
Upadnę jak stracę mój powód do życia
Ulice to zoo, a ludzie to zło.
Samotny słoń czekał i płakał
Ja czuje się dzisiaj dokładnie jak on
Nigdy już nie chce czuć tego co kaavan
Nie będę błagał i ganiał za losem
Ty z mojego stada jedyna samica
Ja tylko pragnę by dotknąć cię nosem
Upadnę jak stracę mój powód do życia

[Dedis]

Byłem jak Kaavan , szukałem nadziei
A wszystkie problemy wciągałem przez trąbę
Poduszka mokra od mych suchych łez
Zabierz mnie proszę gdzie słońce nie deszcz
Odlece jak Dumbo
Niech niosą mnie uszy
Choć ostatnie lata na porady głuchy

Są minusy, plusy, mojego istnienia
Kiedyś wybuchnę nie szukaj sapera
Odetnij mi czerwony kabel cię proszę
Bo bez twojej pomocy tych ton nie uniosę
Nie ma cie w parku, też nie chce tam być
Wyprawa wyblakła, korzeni wymarły
Bo byłem uparty, pogrążony w gniewie
Czemu tak było to sam kaavan nie wie
A leże skulony, ciągle bóle brzucha
Może ta ziemia faktycznie zatruta?

Ulice to zoo, a ludzie to zło.
Samotny słoń czekał i płakał
Ja czuję się dzisiaj dokładnie jak on
Nigdy już nie chce czuć tego co kaavan
Nie będę błagał i ganiał za losem
Ty z mojego stada jedyna samica
Ja tylko co pragnę by dotknąć cię nosem
Upadnę jak stracę mój powód do życia
Ulice to zoo, a ludzie to zło
Samotny słoń czekał i płakał
Ja czuję się dzisiaj dokładnie jak on
Nigdy już nie chce czuć tego co kaavan
Nie będę błagał i ganiał za losem
Ty z mojego stada jedyna samica
Ja tylko pragnę by dotknąć cię nosem
Upadnę jak stracę mój powód do życia

Ty wodą z oazy i wiatrem z Sawanny
Tak piękne okazy to cud naturalny
Ja to bohomyzy i parter moralny
Ja golas bez kasy i język wulgarny
Pamiętam te czasy, wyrazy szacunku
Nigdy nie pros bym się uspokoił
Sam nie dam rady obudzić gatunku
Gdy samotność wróci to pomyślisz o nim
Ten co łzy uronił, to musi być kaavan
I tak w zasadzie to kocham te stany
Wśród waszych uczuć po cichu się skradam
I czuje jak w składzie porcelany
Nie pros o ucztę bp wprowadzisz głód
Pozostanie tylko słoniowa kość
Kaavan to bardzo ciężki ma chód
Jego przyjaciel to samotność

Ulice to zoo, a ludzie to zło.
Samotny słoń czekał i płakał
Ja czuję się dzisiaj dokładnie jak on
Nigdy już nie chce czuć tego co kaavan
Nie będę błagał i ganiał za losem
Ty z mojego stada jedyna samica
Ja tylko co pragnę by dotknąć cię nosem
Upadnę jak stracę mój powód do życia
Ulice to zoo, a ludzie to zło.
Samotny słoń czekał i płakał
Ja czuję się dzisiaj dokładnie jak on
Nigdy już nie chce czuć tego co kaavan
Nie będę błagał i ganiał za losem
Ty z mojego stada jedyna samica
Ja tylko pragnę by dotknąć cię nosem
Upadnę jak stracę mój powód do życia

Tego co cenne w gębie nie chował
Jak myśl ucierpi to siebie ukaram
I nikt nigdy cienie tak mocno nie kochał

Nigdy nie będę samotny jak Kaavan, Kaavan

--

Produkcja zatytułowana Intruz ft. Dedis 'Kaavan' (prod. Pablo) miała premierę 30 kwietnia 2021 roku.
Utwór Intruz 'Kaavan' (ft. Dedis) pochodzi z płyty Intruz 'ARMOR', której premiera została zapowiedziana.